

GAZETA

LEGnicka

Nr 166

Poniedziałek, 9 grudnia 1991 r.

Cena 1000 zł



Fot. Stanisław Celoch

W sobotę, na Cmentarzu Komunalnym w Legnicy pożegnaliśmy naszego Przyjaciela, tragicznie zmarłego w wyniku katastrofy samochodowej - red. **ANDRZEJA PAWELCZYKA**.

W imieniu Rodziny Andrzeja i swoim własnym dziękujemy Wszystkim za liczne dowody współczucia i pomoc w tych trudnych chwilach.

Bomba w "Arkadach"

Kolejna bomba, tym razem w Jaworze.

O godz. 5.50 w sobotę anonimowy rozmówca poinformował dyżurnego Komendy Rejonowej Policji w Jaworze o podłożeniu bomby w hotelu. Policyjna spec grupa natychmiast przystąpiła do rutynowych czynności. W hotelu "Arkady" zrobiono gościom niecodzienną polską. Po sprawdzeniu okazało się, że "Arkady" są czyste. Niemniej dla pewności sprawdzono jeszcze jeden hotel robotniczy Cukrowni "Jawor". W Jaworze również alarm był fałszywy. Na miejscu bomby nie było.

RING WOLNY

Zmieniają się ustroje, upadają państwa, tworzą się nowe demokracje. Problemy pozostają.

W sobotę pierwszy przymrozek, śniegawica jak diabli. Na wiadukcie na "Piekarach" dobrze, że budowlani postawili barierki. Przekonał się o tym jeden z legnickich taksówkarzy, którego polonez tylko dzięki temu nie spadł na tory.

Na autostradzie śmiertelny wypadek, godzinę później, mniej więcej w tym samym miejscu kolizja drogowa.

Rąbnęli 14 kilometrów

Miłośnicy miedziochych przewodów telefonicznych objawili się po raz kolejny na trasie Jawor-Udanin. Zerwali ze stupów i skradli 14 kilometrów przewodu telekomunikacyjnego. Wartość ich łupu wyniosła 30 mln zł.

Na marginesie tej informacji zastanawiamy się, czy Urzędowi Telekomunikacyjnemu w Jaworze nie opłaca się bardziej zainstalować w Udaninie CB-Radio, bo to w sumie i tak taniej, niż z miesięczną regularnością instalować kolejne kilometry drutu.

Przypuszczamy bowiem, że za miesiąc ponownie napiszemy o udaninowych przewodach telefonicznych.

Oficer dyżurny Komendy Rejonowej 6 razy (słownie - sześć razy) dzwonił po różnych drogowych notabkach. Prosi, awanturuje się, grozi. Nikogo to nie rusza. Aż wreszcie... Piaskarki RDP ruszyły, a żeby było ciekawiej, to ruszyły w miasto bez piasku.

Komentarza nie będzie, szkoda słów.

Fighter

Zamyślenie pod złotoryjskim Reymontem

Raj nie przypadł do gustu Ewie, za co nie przestaje się jej oceniać. Gdyby postąpiła inaczej, raj może byłby zaludniony; nie tylko ona znalazłaby jego smak. Dokonała wyboru za innych. Z racji czyichś gustów ładne nogi, kształtne gabaryty, naciągany uśmiech nagradza się złotem, autami, ciuchami... Za sprawą innych gustów ktoś umiera, bo nie zgromadził dostatecznej ilości grosiwa, by móc opłacić uratowanie życia, opłacam pochówek, bo to już umrzykowi obojętne...

Czyjeś gusta sprawiły, że Wł. St. Reymont otrzymał wyróżnienie światowej klasy za pracę nad swym talentem - teatralogię "Chłopi". Ale czyjeś gusta nie oceniły na przykład, że jest on wart wiązanki kwiatów w sześćdziesiątą szóstą rocznicę śmierci. 5 grudnia pod pomnikiem pisarza hulał wiatr, paskał deszcz, a w dłoni kolejarza - noblisty rdzewiał trzpień po skradzionym kilka lat temu piórze...

siatko

BIEDNE NASZE DZIECI

Jeżeli ktoś z rodziców chciałby zakupić "laktovit" w województwie legnickim, to musi uzbroić się w wyjątkową cierpliwość. Jedna z ekspedientek w Lubinie poradziła nam, by zajrzeć do magazynu w miejscowej mleczarni. Ze wstydu przed naszymi dziećmi nie zaszliśmy tam. Wytłumaczyliśmy tylko im, że są po prostu biedne.

Handlowcom "gratulujemy" zainteresowania najmłodszymi i życzymy bardziej odpornych dzieci. Na bezdusność też. W końcu naszym dzieciom musi smakować, co jest. Od małego trzeba się przyzwyczajać właśnie do takiej Polski.

(ted)

DZIŚ W NUMERZE:

- * **Odwiedziny Mikołaja -**
- * **Rozmowa z Krawczykiem * Latający autobus**
- * **Kryminalny weekend * W samolotach miejsca stojące ***

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Premier J. Olszewski upoważnił dotychczasowego wicepremiera L. Balcerowicza do kierowania Radą Ministrów do czasu powołania nowego rządu.

* Od dzisiaj premier J. Olszewski rozpocznie konsultacje związane z tworzeniem nowego rządu.

* Przedstawiciele tzw. "piątki" dyskutując o obgadzie komisji sejmowych, starali się, aby przewodniczącym jakiegokolwiek komisji nie został poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej - poinformował Henryk Goryszewski z ZCHN-u.

* Przedstawiciele 200-tysięcy użytkowników CB-Radio powołali Polską Federację Stowarzyszeń Radiokomunikacji Obywatelskiej.

* Waluta zwyciężyła. W Szczecinie w ciągu jednej doby dolar podskoczył w skupie 70-80 zł, a w sprzedaży o 240-250 zł. Natomiast marka wzrosła w skupie o 80-100 zł, a w sprzedaży o 230-330 zł. Średnio dolar kosztuje w Szczecinie 11.620/11.900,

a marka 7250/7540 zł.

* Straż Graniczna zatrzymała autokar z siedmioma Polakami, szmuglującymi na Węgry towar o wartości 90 mln.

* Dowództwo armii jugosłowiańskiej odrzuciło zarzuty o zerwaniu rozejmu z Chorwacją i wydanie rozkazu ostrzeliwania Dubrownika.

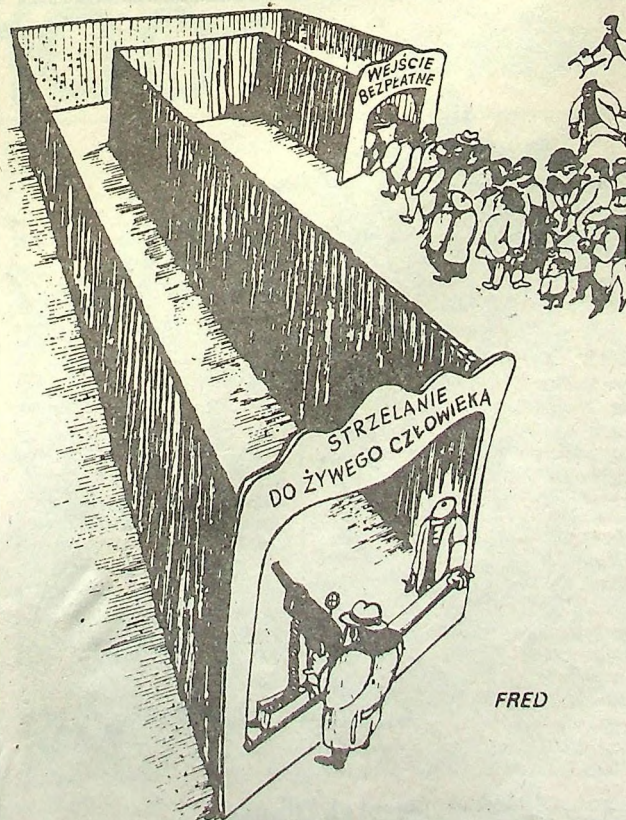
* W Albanii doszło do zamieszek na tle braku żywności. W Lecu zginęły dwie osoby. Rząd rozważa możliwość wprowadzenia w tym mieście stanu wyjątkowego.

* 10 grudnia rozpoczyna się w USA rokowania pokojowe między państwami arabskimi a Izraelem.

* W Nagornej Karabachii ostrzelano helikopter, którym podróżowali zachodni dziennikarze. Na szczęście zdążył on awaryjnie wylądować.

* Dalej Lama - duchowy przywódca Tybetu wyraził przekonanie, że w ciągu najbliższych 5-10 lat upadnie w Chinach komunizm.

GALERIA SATYRYKONU





Więści z legnickiego Ratusza

- Prezydent Miasta Legnicy oraz Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta zapraszają wszystkich zainteresowanych na spotkanie z prof. Julianem Lechowiczem, który wygłosi wykład nt. "Osiedla ekologiczne, rekultywacja terenów podmiejskich i stworzenie pasów ochronnych wokół aglomeracji przemysłowych poprzez budowę ekologicznych osiedli mieszkalno-leśnych".

Spotkanie odbędzie się w Akademii Rycerskiej w Legnicy, ul. Bankowa 1 w dniu 13 grudnia br. o godz. 13.00.

- Wydział Inwestycji, Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta informuje, że w br. zgłoszono do użytkowania tylko 14 domków jednorodzinnych usytuowanych na Osiedlu "Piekary" i "Sienkiewicza".

ŻARTY ALBO PECH

Do awarii autobusów WPK zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Któż z nas nie wysiadł w połowie drogi do Głogowa lub Lubina - gdzieś w lesie. Zdarza się jednak, że te awarie budzą w podróżnych-klientach WPK co najmniej zdziwienie. Oto przykład.

5 grudnia przed dwudziestą wyjechał z Legnicy autobus linii 40. W Rzeszotarach sympatyczny pan kierowca zauważył bardzo niesympatyczny defekt w autobusie. Sprawdził i... oznajmił podróżnym, że jest mu przykro, ale kończy się

podróż, bo zerwały się paski... Oznajmił też, że zaraz będzie jechał 45. Ludzie więc wysiedli, a zepsuty autobus odjechał w prawo. Pewnie do punktu naprawy w Rzeszotarach, gdyż nie wracał w ogóle. Autobus 45 rzeczywiście zaraz podjechał i gra muzyka. No, może nie tak do końca.

Ciekawe, gdzie pojechała zdefektowana 40? Bo podróżni w te pechowe paski jakoś nie uwierzyli. Bardziej w cichą kolacyjkę, ale to tylko domysły.

(ted)

Czy wiecie że...

Najbardziej tragiczny dla zażytków dawnego budownictwa Legnicy był XIX wiek.

W 1812 r. wybudowano dawny Kościół franciszkański. Stare Sukiennice, na których w 1833 r. zawaliła się część dachu, w następnych latach zostały zburzone. Czy ustąpić miejsca nowemu gmachowi teatru. W tym też czasie rozebrano część sprzedanego przez gminę Domu Kupieckiego, a także

dawny odwach. Od 1860r, po wybudowaniu rogatek na przedmieściach, zabrano się energicznie do wyburzeń murów miejskich. W ich rezultacie zniknęła ogromna większość murów i wszystkie bramy miejskie. Pozostały jedynie wieże przybramne, Chojnowska i Głogowska, ta ostatnia z nadbudowanym w 1841r. krenelażem i przebitym w 1861 r. przejściem dla pieszych.

W OBIEKTYWIE MIECZYSŁAWA PAWEŁKA



Legnica 1960r., fragment pl. Wilsona

KRONIKA POLICYJNA

Głogów

* 6 grudnia Straż Przemysłowa w Hucie Miedzi zatrzymała dwóch miłośników miedzi. Głogowianie Lech M. i Roman S. skradli miedziane linki łącznikowe, a wpadli w czasie wychodzenia z zakładu.

Chojnow

* 6 grudnia o godz. 18.00 w Łukaszowie Mieczysław O. ze Złotori kierujący żukiem potrącił 8-letnią Małgorzatę D., która nagle weszła na drogę. Dziecko ze złamanym przedramieniem przewieziono do złotoryjskiego szpitala.

Legnica

* 6.12. br. złodzieje obrywając kłódkę dostali się do sklepu noszącego nazwę "Alf" przy ul. Waszkiewiczza. Skradli odzież i sprzęt RTV na sumę 8 mln 200 tys. złotych.

* Mniej więcej o tej samej porze włamywacze dostali się do sklepu wielobranżowego przy ul. Marchlewskiego. Wylamali kraty zabezpieczające wejście i skradli różne towary przemysłowe warte 6,5 mln zł.

* 6 grudnia o godz. 11.00 złodzieje wylamali zamki i dostali się do mieszkania Ireńy P. z ul. Engelsa. Skradli żywą gotówkę oraz złotą i srebrną biżuterię. W sumie ich złodziejski łup oszacowano na 5 mln 800 tys. złotych.

* Tego samego dnia, o godz. 18.35 złodzieje wybili szyby w drzwiach wejściowych i dostali się do mieszkania Eugeniusza D. z ul. Roosvelta. Skradli pieniądze i różne drobiazgi, warte w sumie 5,5 mln zł.

* 6 grudnia Janusz O., legniczanie, postanowił dorobić się majątku na gościach zza Buga. Włamał się do stojącej nieopodal targowiska, wołgi, której właściciele spieniężali na rynku swój towar - Made in Ukraina. Miał jednak pecha, bowiem zatrzymali go przechodnie.

Lubin

* 6 grudnia w samo południe na ul. M. Curie-Skłodowskiej nieznanemu rabuś wyrwał z rąk Wiktorii S. torebkę z dokumentami, pieniędzmi i różnymi kobiecymi drobiazgami. W sumie pani Wiktoria poniosła straty rzędu 2 mln zł.

* 6.12. br. o nieypowej dla dzieci godzinie, bo o 2.50 w nocy na ul. Osiedle Robotnicze zabawiał się 14-letni Adam Cz. Ni mniej, ni więcej tylko chłopak ten postanowił dorobić do swojego kieszonkowego w sklepie spożywczym przy ul. Orlej 36. Zatrzymany trafił do policyjnej Izby Dziecka.

Polkowice

* O godzinie 16.40 w sobotę na trasie Lubin-Polkowice doszło do karambolu czterech samochodów osobowych. Na szczęście, doszło do lekkich stłuczek. Trzeba jednak nieszczęśliwego trafu, że na unieruchomione samochody wpadł jadący z dużą szybkością Robur. Kierowca ciężarówki zbiegł z miejsca wypadku, a pasażera Mirosława O. ze zmiążdżonymi nogami przewieziono do szpitala, gdzie lekarze, nie widząc innego wyjścia, musieli je amputować.

List do Mojego Taty

Tyle razy już Go żegnaliśmy, ale tak naprawdę pożegnać Go się nie da. Nie da się, dlatego że on wciąż żyje i patrzy na nas, choć my Go nie widzimy.

Piszę, bo wiem, jestem pewna, że on to przeczyta i sprawi mi to wielką radość. Teraz ja tutaj jestem częścią Andrzeja - Mojego Taty. Od dnia, w którym do domu wszedł smutek, nie wierzyłam. Mówiono o tym w radiu, telewizji, pisano w gazetach - dalej nie wierzę. I wiem, wiem, że mam rację, nikt nie ma prawa mówić, że Go nie ma. Mój Tatuś, (tak trudno zwracać się w ten sposób, gdy jeszcze można usłyszeć odpowiedź) - Mój Tatuś jest z nami, żyje nie obok nas, ale w nas - o ile bardziej cenne to życie. Mimo tego dnia, mimo tej soboty, wierzę w jego życie, on tylko chciał się wyspać, bo ciało było tak zmęczone ciągłą gonitwą.

Wiem, że tu jesteś Tato, wiem, że siedzisz obok mnie, i że się uśmiechasz jak zawsze całym sobą, nie tylko ustami. Takim dla mnie na zawsze pozostaniesz - dorosłym, dojrzałym "dzieckiem".

Nienawidziłeś konwenansów, tego co wypada, ostatnio miałeś pomysł, z którego obydwójce tak się cieszyliśmy, chciałeś nadać w Urzędzie nazwisko naszemu psu, zawsze lubiłeś szokować. I zaszokowałeś...

Nikt nie potrafił rozładować napięcia tak jak Ty. Uwielbiałeś śnieg, zamówiłeś go, aby pójść na ostatni spacer, tak wspólnie się rozumieliśmy, a ja zepsułam tę naszą ostatnią przechadzkę. Wiem, że to też rozumiałeś i nie masz do mnie żalu, obiecuję Ci, że zabiję w sobie ten ból i pomogę mamie (i dla niej i dla ciebie, ona tak cię kocha i ty ją). Tyle trudności przetrwaliście razem.

To ty zamówiłeś ten śnieg u Boga w sobotę, chciałeś przykryć żalobę, chciałeś zakryć czerni bielą.

Ten twój ostatni "wybryk" nie był najlepszy, ale był oryginalny jak nigdy. Zawsze robiłeś dla ludzi wszystko co, mogłeś (nie znosiłeś klótni), byłeś tak uczciwy, nie czerpałeś dla siebie korzyści (też chciałabym być taka) i ten Twój ostatni pomysł też był ostatnią misją dla ludzi, chciałeś w tej pogoni za pieniądzem, w tej materialistycznej karuzeli, zwrócić ludzką uwagę na uczucie, chciałeś zatrzymać to błędne koło. Tato - udało Ci się - jak zwykle wygrałeś. Śpij teraz i przychodź tu czasami do mnie, do mamy i do swoich przyjaciół, którzy nam wszystkim tyle pomogli.

Córka

PS. Żałuję jedynie, że nie zdążyłam pokazać Ci moich ostatnich wierszy. Cóż, dedykuję je Tobie.

Rodzinom i Przyjaciołom tragicznie zmarłych red. "Gazety Legnickiej" Andrzeja Pawelczyka i Jacka Klimeckiego - nauczyciela Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych wyrazy głębokiego współczucia

składają

**Przewodniczący Rady Miejskiej
Prezydent Miasta Legnicy.**

W związku z tragiczną śmiercią mgr. Jacka KLIMECKIEGO najszczerze wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego

składa

**Zarząd Miejski
Szkołnego Związku Sportowego
w Legnicy**

Pogrzeb zmarłego tragicznie mgr. Jacka Klimeckiego odbędzie się 12.12 1991 r. o godz. 11.45 na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu.

**Prosimy o nieskładanie kondolencji
Żona z córkami i rodziną**

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego - tragicznie zmarłego męża i ojca -

ANDRZEJA PAWELCZYKA
serdeczne podziękowania

składają
żona z córką

MIKOŁAJ U HARCERZY



Mikołaj odwiedził w piątek wszystkich naszych milusińskich. Przyniósł prezenty i uśmiech na dziecięcych twarzach. Odwiedził też legnickich harcerzy. Spotkali się z nim w "Domu Harcerza". Na zdjęciach widzimy, że zabawa była przednia..



TV - NIESMAK

Z początkiem istnienia Miedzio-
wego Zagłębia, kiedy wszystko było
jeszcze w sferze organizacji, zaczęli
się pojawiać na tych ziemiach ludzie z
różnych stron Polski, o różnych profes-
jach a także, nie ma co ukrywać, o
różnej kulturze osobistej. Jedyną
atrakcją tamtych lat (prócz wysokich
zarobków i szybko otrzymywanych
mieszkań) był striptis. Była to
wówczas jedyna rozrywka jaką pro-
ponowano strudżonym górnikom
podczas dancinów w podrzędnych
knajpach. Wiadomo jednak, że w
miarę jedzenia apetyt rośnie. Dziś po
20-tu kilku latach doczekaliśmy się
własnej wyrobionej społeczności,
która od organizatorów życia kultural-
nego miała prawo oczekiwać nieco
więcej. I stało się. Po latach prób
doczekaliśmy się własnej, lokalnej
telewizji. Prezentowała to, co pre-
zentowała, przy czym wszelkie nieu-
dane wejścia, spisywaliśmy na karby
trudnych początków. Miedzio-
widzowie mieli prawo przypu-
szczać, że tegoroczne wydanie Tele-
wizji Lubin będzie na miarę ich
czasów. A więc prowadzone w od-
powiednim tempie, z jakąś kon-
cepcją, żywe radosne i kolorowe. Ci,
którzy na to liczyli, zawiedli się na
całym froncie. Poszczególne pozycje
górniczego programu prezentowane
były w sposób jakby przypadkowy.
Niewyraźne twarze górników pod-
czas ceremonii odnaczeń, zupełnie
niezrozumiała obecność księdza w
czasie "karczmy piwnej". Zniekształ-
cony obraz filmu dla dzieci,
czy wreszcie stary jak Troja film o
"Złocie dla zuchwałych". Jeśli nato-
miast amerykańska "Dynastia" w ko-
lorze czarno-białym miała być super
niespodzianką - to była.

W sumie pozostał tylko niesmak,
rozczarowanie, i czarno-biała wizja
Miedziowej Telewizji Lubin.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE
mercurus®
C O. LTD

Najbardziej udane
ZAKUPY ŚWIĄTECZNE

Szczególnie zapraszamy Państwa
do naszych sklepów delikate-
sowych:

- Głogów przy ul. Łużyckiej
- Polkowice, w Rynku.

Gwarantujemy Państwu najwyższą
jakość towarów i miłą obsługę.

CHP Merkurs

uprzejmie informuje, że posiada w swojej hurtowni,
w Kamiennej Górze przy ulicy Magazynowej 2

wszystkie gatunki alkoholi
produkowanych przez "Polmos" Poznań

Klientom hurtowni udzielamy 6 procentowego upustu
oraz gwarantujemy własny transport.

Płatność w terminie 21 dni od daty otrzymania towaru.

Informacje: C.H.P. "MERKURY" Jelenia Góra ul. Okrzei 20
tel. 232-10, fax 249-15, tlx 075521 lub 075362
Kamienna Góra tel. 26-49

TAKSÓWKA 1001



(38)

- Tak... Dwa czy trzy razy - Tarlak
zawiesił głos w powietrzu, tak jak
gdyby nie chciał kontynuować tego
wątku. - To było tak dawno, że nie
powinieneś się tym interesować.

Major w pewnych sytuacjach po-
trafił być cholernie nieprzyjemny, co
Smukły, zaledwie 24 - godzinny
współpracownik Tarlaka odczuł po
raz kolejny na własnej skórze.

Wysiedli na piątym piętrze,
skręcili w taki jeden ślepy korytarz.
Tarlak nacisnął dzwonek, a Smukły
przez moment czuł się bardzo nies-
wojo. Przez sekundę zastanawiał się,
co by powiedział jego przełożony -
Dec, gdyby wiedział co w tej chwili
robi? Nie dość, że udając obłożnie
chorego, pomaga człowiekowi z
Warszawy, to jeszcze bez jakie-
gokolwiek nakazu ma współ-
uczestniczyć w nieoficjalnym prze-
słuchaniu byłego działacza poli-
tycznego...

Drzwi otworzyła niebrydka
blondynka.

- Dzień dobry chcieliśmy roz-
mawiać z panem Kudłatym?

- Przepraszam, ale jest to

niemożliwe. Mąż od wczoraj prze-
bywa w Poznaniu na jakimś spot-
kaniu swojej partii. A czy mogłaby
wiedzieć o co chodzi? Czy mogłaby
w czymś pomóc?

Smukły po minie Tarlaka wie-
dział, że zaraz przejdą do ofensywy.
Taki kobiety jak ta przed nimi są
łatwe do oblaskawienia.

- Jesteśmy z Urzędu Ochrony
Państwa - Tarlak pokazał legity-
mację - właściwie to moglibyśmy
porozmawiać z panią. Mąż nie jest
potrzebny. Czy możemy wejść do
środku?

- Ależ oczywiście, proszę bardzo.

Po chwili pijąc herbatę kon-
tinuowali rozmowę.

- Interesuje nas taka sprawa. Czy
na początku lat 80-tych spędzaliście
państwo wakacje nad Morzem
Śródziemnym, we Włoszech, Jugo-
sławii?

- Proszę panów, widzę, że nie
jesteście dostatecznie mocni w
naszych życiorysach. W tym czasie, o
który pan pyta, nie byliśmy jeszcze
razem, a Romuś był wtedy z inną
kobietą. Ale muszę panom wyznać,

że wiem - przecież nie jest to żadna
tajemnica, że mąż uwielbiał wyjazdy
do ciepłych krajów. Na pewno był
dwa razy nad Adriatykiem, w
Jugosławii. Nie jestem pewna, ale
chyba w Dubrowniku poznał swo-
jego serdecznego przyjaciela -
człowieka, który podobnie jak on
walczył z systemem. To był jakiś
chorwacki patriota, ale tyle tylko
wiem. Więcej dowiedzieć się od męża.
A co się stało?

- Właściwie nic... A czy nie wie
pani czy mąż miał ostatnio gości z
Jugosławii?

- Moi drodzy, od czasu "Okrą-
głego "Stolu, kiedy Romuś wziął za
pysk tych komuchów, to ja go prawie
w domu nie widuję. Teraz marzy mu
się stworzenie, silnej partii poli-
tycznej. Ale naprawdę musielibyście
panowie z nim osobiście rozma-
wiać...

Tarlak siedział za kierownicą
samochodu. Smukły obliżywał wargi
czekając na to co powie major.

- No i co szefie?

- Coś niecoś wiemy. Chyba
potrzebna była nam ta wizyta. Ja

teraz wrócę do Legnicy, a ty
zostaniesz w Głogowie. Musisz zdo-
być kilka zdjęć Kudłatego.

- Szefie, mam lepszy pomysł -
Smukły był na fali wiedząc, że może
pomóc Tarlakowi. - Mam kumpla w
tygodniku "Fakty", jest fotorepor-
terem. Dwa lata temu na takiej małej
impresji w Urzędzie ściął się z
Kudłatym, który nie chciał być foto-
grafowany przez komunistycznego
dziennikarza. No, mój koleś Baryła
chodził za nim i z ukrycia przy każdej
okazji pstrykał mu zdjęcia. Ma tego
niezłą kolekcję. Wrócimy do Leg-
nicy, kupię flaszkę i mamy zdjęcia...

- Widzę Smukły, że w pewnych
sytuacjach jesteś bezczenny. Ja na
chwilę skoczę do Deca, a później
razem odwiedzimy naszego zna-
jomka w "Cuprum". Pokażemy mu
zdjęcia, a jak nie będzie chciał gadać,
to zapoznamy go z facetem, który
nosi sygnet z lilijką... Jedziemy!

cdn



Fot. Stanisław Celoch

Nie tylko dla koneserów...

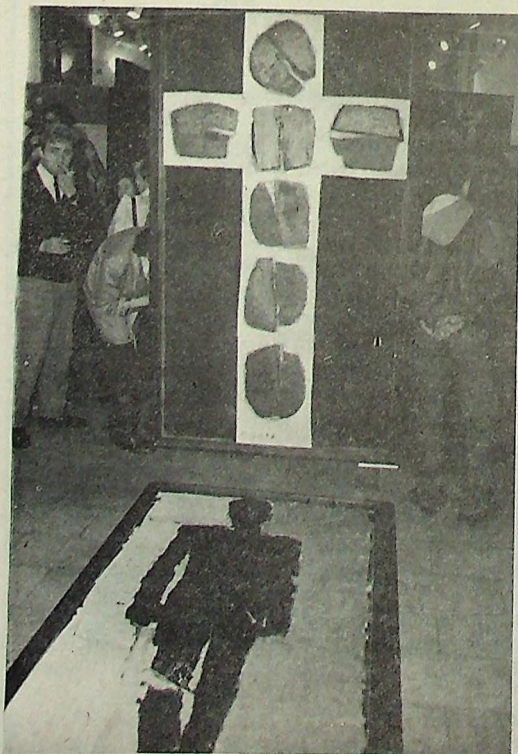
Wielkim wydarzeniem artystycznym był sobotni wernisaż profesora Mariana Czapli. Urodzony w 1946 roku na kielecczyźnie, dyplom malarstwa uzyskał w 1972 roku w warszawskiej ASP w pracowni prof. Stefana Gierowskiego. Z uczelnią tą związany jest do dziś, jest jej profesorem i prowadzi pracownię malarstwa. Miał 12 wystaw indywidualnych, brał też udział w wielu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą.

Malarstwo Mariana Czapli jest sztuką nie mieszczącą się w żadnej szkole, kierunku, aczkolwiek wyczuwa się tu pewne pokrewieństwo natury z Picassem, czy Matissem. Ma ono wszelkie znamiona niepowtarzalnej indywidualności twórcy. Czapla nie kokietuje nas formalną urodą obrazu. Posługuje się tradycyjnymi środkami malarskimi, tworzy dzieło ekspresji, ład i sensu. Ośrodkiem swoich artystycznych penetracji czyni człowieka i jego zmagania się z cierpieniem, z walką o człowieczeństwo szczególnie nasiloną w sytuacjach ostatecznych. Często powtarzającym się motywem w malarstwie Czapli jest stojący w oknie człowiek. Rama okienna symbolizuje tu formę krzyża, który jest dla artysty znakiem nie tylko cierpienia, ale i symbolem ładu, obietnicą radości. Także kolory pełnią tu rolę znaków, symboli.

Czapla inspiracji dla swoich obrazów nie poszukuje w żadnych abstrakcyjnych pojęciach, stwarza go dlań samo życie, w którym jest mocno osadzony. Szczególnie intryguje go natura ludzka, która jest wszędzie podobna. Dlatego też maluje człowieka nagiego, bez jakichkolwiek odniesień czasowych, czy sytuacyjnych konkretów. "Najbardziej nurtują mnie problemy egzystencjalne. Dzięki sztuce umacniam się w wierze" - powiedział Marian Czapla. I dodał: "Chcę, żeby moje malarstwo rozumiał każdy, nawet prosty człowiek, który wobec abstrakcji czuje się bezradny."

Czy pragnienie artysty spełni się, ocenią to odbiorcy sztuki, których na ekspozycję jego obrazów zaprasza Biuro Wystaw Artystycznych w Legnicy.

Krystyna Zajko-Minkiewicz



"PIERESTROJKA" POD CHMURAMI

Przekształcenia zachodzące w (byłym) ZSRR dotyczą także radzieckich linii lotniczych "Aeroflotu". Z jednej strony dotyczą one reform wewnątrz samej firmy, z drugiej - wiążą się z powstawaniem na obszarze radzieckiego imperium nowych firm, takich jak "Air Russia" czy, "Kamchatavia".

Zmiany te są niezbędne. W 1990 roku "Aeroflot" przewiózł ponad 137 milionów pasażerów, ale dalsze 25-30 mln odeszło od kas biletowych z kwitkiem. Znana jest niska jakość usług, świadczonych przez radziecką firmę. Niepunktualność, arogancja personelu, wysoka awaryjność maszyn zyskały "Aeroflotowi" złą sławę. Szokują niektóre wcześniejsze pomysły kierownictwa, jak np. projekt by wprowadzić na trasach krajowych w samolotach tzw. miejsca stojące.

Bez sprawnego transportu lotniczego normalne funkcjonowanie (byłego) ZSRR jest tymczasem niemożliwe. Wielkie przestrzenie i słaba sieć połączeń kolejowo-drogowych skazuje, zwłaszcza mieszkańców Syberii i europejskich terenów Rosji, na korzystanie z samolotów.

Według nowych planów, aby sprostać potrzebom, a także zeuropeizować w przyszłości "Aeroflot" konieczny będzie w najbliższych latach zakup 600-650 nowych samolotów. Dopiero wtedy ludzie przestaliby się bić przed kasami i w kolejkach do samolotów o lepsze miejsce. Przy okazji wycofane zostałyby maszyny wyeksploatowane do tego stopnia, że każdy ich lot grozi katastrofą.

Przewidywana jest też rekonstrukcja około 40 lotnisk i przebudowa kilkudziesięciu portów lotniczych. Nowe terminale mają otrzymać m.in. białoruski Mińsk, syberyjska Czyta i Samarkanda w Azji Środkowej. Nowe pasy startowe, dostosowane do radzieckich samolotów, szerokokadłubowych Il 86, zbudowane będą w takich miastach jak Świerdłowski i Ufa. Przebudowa obejmie moskiewskie lotnisko Szerebietiewo tak, aby odpowiadało ono standardom tzw. III kategorii IATA.

"Aeroflot" rozpoczął też przekształcenia wewnętrzne w rodzaju holdingu. Oprócz moskiewskiej centrali oraz przedsiębiorstwa kontrolującego międzynarodową część połączeń radzieckiego potentata powstają samodzielne, w znacznym stopniu regionalne, towarzystwa lotnicze, takie jak: Kamchatavia, Bashkirian Airlines, Tumenavia-trans, Sibavia, Krasnoyarskavia, Aerovolga, Yaku-tawia. Ma to usprawnić kierowanie lotniczym molochem.

Pojawiły się też projekty joint ventures. Najbardziej zaawansowane są prace nad powołaniem do życia "Air Russia". Ta nowa linia lotnicza ma być wspólną własnością kilku radzieckich instytucji (w tym "Aeroflotu") oraz "British Airways". W sierpniu br. podpisano w Londynie porozumienie w tej sprawie. Przewiduje ono, że BA otrzymają w "Air Russia" 31 proc. udziałów, a w zamian zainwestują co najmniej 20 mln funtów.

Pierwsze loty "Air Russia" przewidywane są na rok 1993. Wcześniej powstanie, pod kontrolą tej firmy, międzynarodowy terminal na moskiewskim lotnisku Domodedowo. Zakupione mają być samoloty produkcji zachodniej, w tym szerokokadłubowe "Boeingi 767".

"Air Russia" obsługiwać będzie nie tylko połączenia krajowe. Na początek będzie latać z Moskwy do Londynu, Bangkoku, Dżakarty i Tokio. Później także do Ameryki Północnej i głównych miast Europy Zachodniej.

Na horyzoncie pojawiają się też nowi rywale dla "Aeroflotu" - prawie całkowicie niezależne linie lotnicze, powstałe z republikańskich oddziałów radzieckiej firmy ("Lithuanian Airlines") czy Łotwie ("Baltic International Airways").

Pluralizm dotyczyć więc będzie, można powiedzieć, nie tylko radzieckiej polityki, ale i radzieckiego nieba.

listy

Nawiązując do notatki prasowej jaka ukazała się w "Gazecie Legnickiej" nr 158 z dnia 27.11.91 r. pt. "Śmieci na ulicach" w spr. nieporządku przy ul. Waszkiewicza, Urząd Miasta Legnicy informuje, iż ul. Waszkiewicza jako droga wojewódzka jest w zarządzie Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich w Legnicy. Zgodnie z ustaleniami zawartymi w protokole komisijnego

przekazania dróg 20.12.1990 r. WDDM w Legnicy przyjęła z dniem 01.01.91 r. drogi krajowe i wojewódzkie, w tym także ul. Waszkiewicza, zobowiązując się jednocześnie do jej utrzymania w należytym stanie.

W związku z powyższą kopią niniejszego pisma Urząd Miasta Legnicy zwraca się z prośbą do WDDM w Legnicy o wzmoczenie częstotliwości sprzątkowania dróg krajowych i wojewódzkich.

Wiceprezydent Miasta
Zbigniew Kieras

Agencja "BIT"

świadczy usługi:

- pomoc prawna w zakładaniu spółek prawa handlowego i ich funkcjonowaniu
- udzielanie porad i opinii prawnych
- zastępstwo sądowe w sprawach gospodarczych
- pomoc w zakresie dochodzenia roszczeń finansowych od dłużników

Agencja "BIT", Legnica, ul. Roosevelta 1,
tel. 296-02 (wtorki, czwartki i piątki od 9-14).

"Nie chcę być ministrem!"

Wywiad z Aleksandrem Krawczukiem - posłem na Sejm, profesorem historii starożytnej na Uniwersytecie Jagiellońskim, byłym Ministrem Kultury i Sztuki.

W wyborach 27 października...
 ...na pana prawie 14 tys.
 ...w wyniku czego został pan
 ...Startował pan z listy nr 60...
 Tak. Z listy Sojuszu Lewicy
 ...demokratycznej. Jest to rzeczywisty
 ...nie tworzy go jedna partia lecz
 ...związki zawodowe (nie tylko
 ...ZZZ) i oczywiście osoby bezpar-
 ...niezależne, jak np: ja. Jest to
 ...sojuszu ludzi o poglądach le-
 ...owych. Nie jest możliwe, by ist-
 ...państwo bez prawicy i lewicy,
 ...orientacji wzajemnie się
 ...kontrolujących.
 Miałam zaskoczeniem dla jed-
 ...przykrym dla drugich było to,
 ...SLD uzyskać wysoki procent
 ...ów. Ja natomiast zdobyłem man-
 ...w Krakowie, mieście, które od
 ...było bastionem Unii De-
 ...kratycznej.
 Jak pan sądzi, czy lewica może
 ...się wygrana po wyborach?
 Jeżeli chodzi o miejsce lewicy, to
 ...nie były przewidywania. Mogło być
 ...lepiej, gdybyśmy mieli
 ...Wbrew temu co się mówi
 ...nie miał środków na propa-
 ...wizualną, nie miał dostępu,
 ...z tym co się należało z urzędu, do
 ...masowego przekazu. Do-
 ...przeszkodą były wytoczone
 ...karzenia przeciw lewicy. Jak się
 ...okazało trochę nawet ta
 ...atmosfera nam pomogła. W tej
 ...możemy czuć się wygrani.
 Czy nie boi się pan przyznawać
 ...swoich poglądów lewicowych?
 Wbrew panującym prądom
 ...się zdobyć na trochę cywilnej
 ...Podam jeden przykład. Otóż
 ...maju opublikowałem wywiad na
 ...tygodnika, którego nikt nie
 ...ale który rozchodzi się w
 ...dużym nakładzie. Tym tygo-
 ...było "Nie" pana Urbana. Po
 ...fakcie rodzina, przyjaciele
 ...że w ogóle koniec z
 ...Krawczukiem. Nikt na niego nie
 ...a ludzie będą odwracali się
 ...jego widok tylko dlatego, że
 ...się w urbanowym "Nie"
 ...publikować wywiad.
 Mogę z ręką na sercu po-
 ...że nigdy w życiu, a już długo

żyć, nie doznałem, nie spotkałem się z taką ilością szacunku, uznania, nie otrzymałem tytułów. Tylko jeden list - oczywiście anonimowy - zarzucał mi głównie to, że w tym wywiadzie pozytywnie wyraziłem się o panu Bujaku. Odnoszę wrażenie, że idziemy ku normalności. Warto niekiedy powiedzieć co się myśli.

Jest pan posłem, więc oprócz kultury i oświaty w Sejmie będzie się pan zajmował także innymi sprawami. Chciałbym poznać pana zdanie na temat: - nowej ustawy o zatrudnieniu.

Bezrobocie niezależnie od tej ustawy będzie się zwiększało, dlatego, że postępuje ruina przemysłu państwowego na skutek m.in.: machinacji podatkowych, nierównomiernego traktowania różnych sektorów gospodarki. Istota sprawy polega na walce z bezrobociem. Dla większości ludzi młodych, chodzących do szkół, nie jest jeszcze straszne widmo braku pracy. Zaś ludzie kończący studia już na początku swego dorosłego życia są kompletnie nikomu niepotrzebni. Jest to dość duże obciążenie psychiczne, najgorsze jakie może spotkać młodych. Dlatego powinniśmy dążyć do tego - jest to nasz obowiązek - jako parlament, by ustabilizować rynek pracy.

Pańskiego stosunku do aborcji.

Mój stosunek jest podobny do prawa rzymskiego. Rzymianie znali aborcję, była zgodna z jego zasadami. Prawo rzymskie w ogóle się tym nie zajmowało. Są to sprawy rodziny. To nie jest problem dla państwa.

Obronności kraju.

Dotknął pan jednej z najboleśniejszych spraw. W latach osiemdziesiątych rozmaite ugrupowania rozpoczęły walkę z wojskiem. Wolano, aby zmienić gruntownie armię, zmniejszyć okres służby wojskowej. Cel został osiągnięty. Wojsko w tej chwili zostało całkowicie sparaliżowane. Mówiąc uczciwie - my w tej chwili wojska nie mamy. Mamy coś, czemu poddawano autorytet, morale i strukturę,

roz-brojono i odebrano finanse. Aby zacząć odbudowę armii, naszej tarczy ochronnej, należy zadbać o dość prozaiczną sprawę - zabezpieczenie finansów, następnie o lepsze uzbrojenie i trochę inne sojusze niż nam się proponuje w tej chwili.

Czy zostaje się posłem po to by polepszyć swą sytuację materialną?

Po wyborach otrzymałem anonim, który oprócz wielu epitetów sugerował to, że Krawczuk puścił się dla pieniędzy. Z tego co wiem dieta posła zwyczajnego wynosi ok. 3 mln, natomiast posła tzw. zawodowego ok. 5 mln, bez dodatków funkcyjnych. Posłem zawodowym nie mogę być, bo jestem profesorem na uniwersytecie, zaś zwykłe posłowanie w moim przypadku finansowo się nie opłaca, w tym sensie, że po prostu więcej bym zarobił siedząc przy biurku pisząc książki.

Panie profesorze, założmy, że SLD przystępuje do rządu i proponuje się panu tekę Ministra Kultury. Czy przyjąłby pan ten urząd?

Jest to pytanie, z którym często się spotykam. Teoretycznie wszystko jest możliwe ale: po pierwsze - ja osobiście nie wierzę by to było realne. Z prostej przyczyny. Partia, która zaproponowałaby Sojuszowi wejście do koalicji znalazłaby się pod ostrzałem zarzutów o bratanie się z postkomunistami. Po drugie, gdyby nawet ktoś by mi zaproponował ten urząd, to ja nie mógłbym sam decydować.

Nie chcę być ministrem, bo co to znaczy być dzisiaj ministrem kultury? Kiedy ja byłem, to kultura miała swój własny budżet. Niezależny od tego, czy ktoś np.: minister finansów miał dobrą wolę dać na kulturę, czy też nie. Musiał dać tyle ile kultura miała przypisane w ustawie budżetowej. Pieniądze te pochodziły z odpisu od podatku od wynagrodzeń. Była to komfortowa sytuacja. Dzięki temu można było utrzymać wszystkie instytucje kulturalne, dotować teatry, domy kultury. Było ubogo ale zarazem stabilnie. Teraz tego nie ma. W momencie, gdybym teraz wrócił, nie miałbym czym gospodarować.

Dziękuję za rozmowę.
 Rozmawiał Bogdan Markiewicz

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO

"DOLPEK"

w BARTOSZOWIE



TEL. 296-48, 244-86
 TLX. 0782348

Oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- * mięso wołowe i wieprzowe w pełnym asortymencie
- * wędliny i wędzonki wieprzowo-wołowe
- * wędliny drobiowe
- * wyroby wędliniarskie i garmaze-ryjne
- * podroby wołowe, wieprzowe i drobiowe
- * porcje rosółowe
- * tłuszcz spożywczy i techniczny

Zapraszamy w godz. od 7.00 - 15.00

CENY KONKURENCYJNE

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus® C O. LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-
 KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
 w POLKOWICACH.

Oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- opony, dętki, ochraniacze do maszyn górniczych samochodów i wózków przemysłowych,
- węże wysokociśnieniowe, spawalnicze, PCV i inne,
- pasy klinowe i zębate,
- płyty gumowe,
- uszczelnienia w/g PN i specjalne,
- taśmy przenośnikowe,
- łożyska i elementy łożysk,
- narzędzia górnicze i osprzęt,
- zespoły i części zamienne do maszyn wiertąco-kotwiących, przyłącza i zakuwki calowe.

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel.45-18-67 i 45-10-75
 wew. 199,197,196 lub 472-831

Przyjmujemy również zamówienia terminowe, kwartalne, półroczne i roczne na w/w asortyment.

ZAPRASZAMY!

Polkowice, ul. Kopalniana 11

CHWATY NA WYSTĘPACH

Czterech młodych chłopców nie...
 ...gdzie wykazać swojej siły, to
 ...zależeli sobie przystanek. W sobotę o
 ...30 wyczyścili do cna z szyb przysta-
 ...WPK przy ul. Złotoryjskiej w
 ...Legnicy. A że krzepa ich nie opu-
 ...szala, to jeszcze skopali jednego z
 ...interweniujących policjantów.
 Silne chlopy to Tomasz S. i Ja-
 ...z W. z Wrocławia oraz bracia
 ...i Roman H. z Prochowic.
 Polecamy ich szczególnej opiece
 ...kuratury, bo w przeciwnym wy-
 ...nie ostanie się żaden auto-
 ...przystanek.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego "ELPO"

Legnica, ul. Słubicka 2

ZATRUDNIĄ:
 Wykwalifikowane szwaczki

Informacje:

Dział kadr - tel. 216-71

TAXI na telefon

258-15

Nie wliczamy kosztów dojazdu do klienta

II Liga koszykówki

KONFEKS Legnica - BKS Bydgoszcz 64: 77 (36:44)

Skład Konfeksu: Korwek 20, Bargiel 6, Podczaszy 22, Drączkowska 12, Szlag 4, Klimek, Zapart.

Początek meczu był obiecujący. "Konfeks" wzmocniony - tak się przy najmniej na początku meczu wydawało - koszykarkami Ikara, podjął wyrównaną walkę z zawodniczkami z Bydgoszczy. Wprawdzie BKS prowadził, ale różnica nie była większa niż 4-5 punktów. Warto wiedzieć, że legniczanki po raz pierwszy zmierzyły się z drużyną o warunkach fizycznych zbliżonych do warunków podopiecznych Ludwika Malca.

Oczywiście zdarzały się błędy i to często błędy szkolne, ale mimo wszystko do 14 minuty wyglądało to przyzwoicie. Gosia Bargiel próbowała rozgrywać piłkę, a Ania

Podczaszy zbierać piłki z tablic. Dopiero fatalna końcówka przesądziła o wyraźnym prowadzeniu bydgoszczanek, a w rezultacie także o przegranej. Agata Klimek kryjąca najwyższą zawodniczkę BKS-u - Ilonę Janiak, nie potrafiła wyeliminować jej z gry i w rezultacie ta dziewczyna rzuciła aż 33 punkty. U nas nie najlepiej miała nastawiony celownik Ewa Korwek, a i Gosia Bargiel rzuciła dużo mniej, niż się można było spodziewać. W miarę upływu czasu w szeregach "Konfeksu" wdało się coraz większe zdenerwowanie, a i legniczanki słabły w oczach. W sumie zasłużona porażka, ale legniczankom i tak należy się ogromne brawa za ambicję. W środę o 17 w hali na Głogowskiej mecz z Widzewem Łódź.

(jaz)

Nowi ludzie w Miedzi

Odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze legnickiej "Miedzi". Dyskutowano sporo, ale chyba nie uzyskano odpowiedzi na najważniejsze pytanie: skąd wziąć pieniądze...

Ustąpiła stara ekipa rządząca klubem, a na ich miejsce przyszli nie całkiem nowi. Prezesem klubu został Zenon Hołwko - były dyrektor "Legmetu", były wiceprezes "Miedzi" ds. boksu. Gratulujemy! Z nowych twarzy w zarządzie odnotowujemy także Mirosława Bielińskiego - byłego piłkarza Miedzi, a obecnie

właściciela firmy "Mirex", który na niedawnym meczu pucharowym Miedzi ofiarował nie małą kwotę dla piłkarzy. W ogóle w nowych władzach pojawili się ludzie z tzw. forsy. Ale czy to będzie gwarantowało dopyły gotówki do klubu?

Na zebraniu był także Opaliński z "Solidarności", który na pytanie działaczy sekcji piłki ręcznej: co dalej?, odpowiedział gestem Kozakiewicza... Bez komentarza, chociaż podobno ta wypowiedź była w imieniu całego związku.

Puchar kontra liga

Wokół przyznanego Legnicy finału Pucharu Polski w siatkówce męczyzn robi się coraz większa zadyma. Prezes Pokrywka wpadł na dobry - nie tylko jego zdaniem - pomysł zabłyśnięcia w nowej roli. Finał Pucharu jest wyśmienitą okazją. Problem w tym, że termin siatki 3, 5 stycznia pokrywa się w czasie z terminem meczu piłki ręcznej: Miedź - Zagłębie Lubin.

Oczywiście dla trzeźwo myślących - nie ma sprawy, ponieważ terminarz szczyptornistów był ustalony dużo wcześniej. To siatkarze powinni się dostosować do piłkarzy ręcznych. Ale Pokrywka wykorzystując swoje wpływy w mieście usiłuje zdotować mecz ręcznych. Zamiast dogadania się - jest póki co cicha wojna. Co gorsza, Pokrywka wciągnął do tej intrygi speców od Solidarnościowej kultury fizycznej. Parę dni temu mis-

ter Opaliński publicznie powiedział, że nie obchodzi go to, gdzie grać będzie piłka ręczna. Czyli ręka rękę myje...

Dni mijają, organizatorzy (?) finału siatkówki nic nie robią, aby imprezie nadać odpowiednią rangę. Jak na razie nie pokuszono się nawet o rozpropagowanie imprezy... Być może liczą na to, że sukces organizacyjny dostrzegą działacze z Warszawy i wystawią pochwalne cenzurki. Ale my jesteśmy dalecy od umiarkowanego optymizmu. Dni mijają i 3 stycznia może dojść do niezłej zadymy. I znów prywatnie kilku neodziałaczy sportowych będzie usiłowała wziąć górę nad czymś, co jest uporządkowane. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że jak zwykle najbardziej poszkodowani możemy być my wszyscy, czyli sportowi kibice...

KONIEC AKROBATYKI?

Z LESZKIEM ANTONOWICZEM, BYŁYM MISTRZEM ŚWIATA, TRENEREM AKROBATYKI W ZKS "GÓRNIK" ROZMAWIA KRZYSZTOF MACIEJAK.

* - Od jak dawna jesteś trenerem w "Górniku".

LA: - Od 1986 roku, a więc to już pięć lat. Wcześniej byłem instruktorem. Pracowałem z trenerem Zygmuntem Biegajem.

* - Jaką konkurencją zajmujesz się w ramach sekcji.

LA: - Trenuję dwójki i czwórki męskie. Natomiast Wojtek Świecik zajmuje się skokami na batucie.

* - Jakimi osiągnięciami jako trener możesz poszczycić się w tym roku?

LA: - Trenowana przeze mnie czwórka męska w składzie: Damian Pawlonka, Jacek Klonowski, Andrzej Radkiewicz i Jacek Wyskup - zajęła drugie miejsce w Polsce. Była ona w kadrze narodowej. Moi chłopcy przegrali minimalnie ze świdnickim zespołem, który na Mistrzostwach Europy zajął drugie miejsce. Dodam, że we wrześniu udało się nam ich pokonać. Duże osiągnięcia mają dwójki męskie. Zajęły pierwsze i drugie miejsce na ostatnim Pucharze Polski, który odbył się 15-17 listopada w Olszynie. Natomiast w skokach synchronicznych na batucie podopieczni Wojtka Świecika: Artur Lewieniec i Marek Kopiński - zajęli drugie miejsce. W skokach indywidualnych, Artur zdobył trzecią lokatę.

* - Gratulujemy osiągnięć. Przyznasz, że niewiele mówi się o waszych sukcesach.

LA: - Akrobatyka jest specyficznym sportem. Na nasze zawody nie przychodzi się tupać, grać na trąbce i gwizdać. Od kibiców wymaga się innej postawy. Prawdą jest, że więcej wagi przywiązuje się w naszym województwie do innych dyscyplin sportu, nawet tych, których osiągnięcia są mizerne.

* - Dwa lata temu na łamach "Echa Złotoryi" wspominałeś o trudnościach, na które napotykał w swej pracy trenerskiej. Skarżyłeś

się, między innymi, na braki w sprzęcie. Czy coś się od tego czasu zmieniło?

LA: - Jeżeli tak, to na gorsze. Największym naszym utrapieniem jest stara plansza, na której ćwiczą zawodnicy. Ma już kilkanaście lat. Wymaga solidnej i... bardzo kosztownej renowacji. Niestety, na to nikogo dzisiaj nie stać. O zakupie nowej - nawet nie ma mowy. Mało tego, zaczyna psuć się i zapadać... parkiet pod planszą. Czym to grozi przy ćwiczeniach jakie wykonują akrobaci - boję się myśleć. Niedługo dojdzie do tego, że nie będziemy mieli gdzie ćwiczyć. Ze względu na stan planszy nie przeprowadza się u nas zawodów. Jak się okazało, nasza czwórka nie może także startować w zawodach organizowanych w Jaworze, gdyż piramida zawadza - i to mocno - o sufit.

* - Głośno mówi się w Złotoryi o tym, że na akrobatykę nie będzie już niedługo pieniędzy. Władze klubu nie mają recepty na uzdrowienie sekcji. Czy zdajesz sobie sprawę z tego, że wisi nad wami groźba likwidacji?

LA: - Oczywiście. Od dawna jesteśmy zdani na własne siły, a tych już brakuje. Nie mamy sponsorów, ani wsparcia udzielanego przez prawdziwych działaczy. Słowa podziękują składam oddanemu sprawie akrobatyki Romanowi Mokrzyckiemu.

* - Ostatnio nie wypłacono Ci trenerskiej pensji. Jakie podano powody?

LA: - Stwierdzono krótko i rzeczowo: brak pieniędzy w klubie. Jestem świadom tego, że podstawą działalności "Górnika" były dotacje.

* - Jakie są Twoje trenerskie plany na przyszłość?

LA: - Tak naprawdę, to trudno przewidzieć, czy sekcja będzie nadal egzystować. Mimo to zacząłem pracować

z młodymi zawodnikami, naturalnie z myślą o przyszłości. Starsi rezygnują z akrobatyki. Myślą, jak zarabiać pieniądze, a nie uprawiać dyscyplinę, nad którą wisi groźba rozwiązania. Szkoda, że odchodzą bardzo dobrzy zawodnicy, zaliczani do krajowej czołówki.

* - Jesteś radnym. Czy na forum Rady Miasta i Gminy, nie mógłbyś przeforsować sprawy wspomożenia sekcji ze środków budżetu miejskiego.

LA: - Właśnie dlatego, że jestem radnym, to nie mogę. Podczas pracy rady nie trudno się przekonać, że miasto nie ma pieniędzy, a kolejka po dotacje jest długa. Warto przypomnieć, że stanęła budowa ścieżki akrobatycznej. Gdyby szkoły nie otrzymały pomocy finansowej z kasy miejskiej na ogrzewanie i energię, to już dzisiaj zakończylibyśmy treningi.

* - Czy myślałeś o rozstaniu się z "Górnikiem"?

LA: - Gdyby w Złotoryi istniał klub, który mógłby zapewnić utrzymanie sekcji to, kto wie, ale nie mam innej alternatywy. Sytuacja jest trochę dziwna. Nie stać mnie na utrzymanie sekcji. Nie mogę być jednocześnie szkoleniowcem, działaczem i sponsorem. Jeżeli środowisko złotoryjskie nie jest zainteresowane istnieniem sekcji akrobatycznej w "Górniku", to nie mogę się przy tym upierać, a wydaje mi się, że w ostatnich latach wiele dobrego dla miasta, a także województwa zrobiliśmy. Trzeba się w pewnym momencie zatrzymać i zastanowić, czy wykonywana praca jest komuś potrzebna. Najbliższy czas pokaże...

* - Mimo braku optymizmu w Twoich słowach w imieniu "Gazety Legnickiej" życzyć dalszych sukcesów, a przede wszystkim znalezienia hojnych sponsorów.

ELIMINACJE MISTRZOSTW EUROPY w piłce nożnej 1990-1991

Niewbawem zostaną zakończone mecze eliminacyjne w piłce nożnej mające na celu wyłonienie 7 reprezentacji, które w lecie 1991 r. rozegrają finał Mistrzostw Europy. Zespołem, który weźmie udział w tych finałach bez konieczności rozegrania eliminacji jest gospodarz - Szwecja.

W związku z tym chcielibyśmy przybliżyć czytelnikom sytuację w poszczególnych grupach eliminacyjnych, dokonać krótkiej oceny, a także przedstawić rezultaty spotkań. Mamy nadzieję, że omówienie nasze pozwoli czytelnikom lepiej obserwować przyszłoroczne Finały. Zgodnie z regulaminem eliminacji podzielono państwa europejskie

należące do Europejskiej Federacji Piłkarskiej (UEFA) na 7 grup eliminacyjnych. Awans do rozgrywek finałowej w Szwecji uzyskują wyłącznie mistrzowie poszczególnych grup.

GRUPA I: Francja, Hiszpania, Czecho-Słowacja, Albania, Islandia. 13.11.91-Hiszpania-Czech. 2-1/1-0/ Fernandez, Gonzales-Nemecek 20.11.91-Francja-Islandia 3-1/1-0/ Cantona 2, Simba-Sverrisson

Mecz do rozegrania: 18.12.91-Albania-Hiszpania Pomimo, że do rozegrania w tej grupie pozostał jeszcze jeden mecz, sytuacja jest bardzo jasna. Mistrzem został zdecydowanie zespół Francji. Wymownym jest fakt, iż zespół

Francji wygrał wszystkie swoje mecze eliminacyjne. Niespodzianką i minus stanowił wynik reprezentacji Hiszpanii. Poza wysoką wygraną 9-0 ze słabą Albanią w pozostałych meczach nie zachwycili. Sporą niespodzianką stanowi przegrana Hiszpanii z nisko notowaną Islandią. Biorąc pod uwagę wyniki Francji, zespół ten na pewno będzie zaliczany do faworytów w Szwecji.

TABELA

1. Francja	8	16	20-6
2. CSRF	8	10	12-9
3. Hiszpania	7	6	17-12
4. Islandia	8	4	7-10
5. Albania	7	2	2-21

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowo-Produkcyjne
Spółka z.o.o.

Sechal

59-220 Legnica, ul. Piastowska 58
tel. 204-62, fax 204-62, telex 0782310

Oferujemy elektryczne podgrzewacze wody z regulacją na 1,5 kW - 3,5 kW i 5 kW produkcji izraelskiej w cenie 1.650.000 zł za 1 szt.,

oraz bardzo duży asortyment pościeli w cenie:

- pościel kolorowa - 155.000.- zł.
 - pościel czarna - 170.000.-zł.
 - pościel z kory - 195.000.-zł.
 - pościel z kory z prześcieradłem - 230.000.-zł.
 - prześcieradła kolor. - 40.000.-zł.
- ponadto oferujemy:
- narzuty ozdobne plus 2 poduszki - 300.000.-zł.
 - kołdry z anilany wymiary 2 x 1,5 m - 155.000.-zł.
 - kołdry dziecięce - 95.000.-zł.

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00.

CAREX

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowe

Rzeszotary / k. Legnicy, tel. 603-70

oferuje do sprzedaży

- samochody SKODA-FAVORIT 135 L i LS z roczną gwarancją,
- opony firmy "PIRELLI" wszystkich rozmiarów z dwuletnią gwarancją

Honorujemy zniżki celne i podatkowe

WUS INFORMUJE

W sprzedaży znajdują się:

1. Mały Rocznik Statystyczny 1991 cena 15.000 zł
2. Rocznik Statystyczny 1991 cena 30.000 zł
3. "Kościoł katolicki w Polsce 1918-1990" - Rocznik Statystyczny cena 50.000 zł
4. Znowelizowana "Klasyfikacja Rodzajowa Środków Trwałych" obowiązująca będzie od 1 stycznia 1992 roku, służyć będzie do:
 - ewidencji środków trwałych
 - obliczania amortyzacji środków trwałych
 - wyceny majątku trwałego
 cena 80.000 zł
5. Mały Rocznik Polski wrzesień 1939 - czerwiec 1941 cena 8.000 zł
6. Dzienniki Urzędowe GUS

Zamówienia prosimy kierować na adres

Wojewódzki Urząd Statystyczny
ul. Grunwaldzka 22 59-220 Legnica
telefon 208-44, telex 752529

INFORMATOR

Poniedziałek
9 grudnia 1991 r.

Wsch. Śl. 7.23 Wsch. Ks. 9.56
Zach. Śl. 15.24 Zach. Ks. 8.26

IMIENINY

Nataszy, Walerii, Wiesława

POGODA

Pochmurnie i zimno. Przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura w nocy i rano do -5°C, natomiast w dzień +2°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie o tendencji spadającej.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-81-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:

- * Głogów - przy ul. Perseusza, tel.33-56-71,
- * Legnica - przy ul. Złotoryjskiej, tel.25-772,
- * Lubin - przy ul. Gwarków, tel.42-27-76.



Program I

- 13.25 Wiadomości
- 13.55 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 13.55 Język francuski (12) i impresje francuskie
- 14.15 Język niemiecki (14) i impresje niemieckie
- 14.50 Język angielski (14) i impresje angielskie
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski - prezentacje
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Luz - program nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Rock - Express
- 17.55 Sportowy hit
- 18.05 Kraje, narody, wydarzenia
- 18.45 Alf - serial prod. USA
- 19.15 Dobranoc: Reksio
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Teatr Telewizji - Lee Blessing - Spacer w lesie
- 21.40 ABC ekonomii - Gwarancje kredytowe
- 21.50 Człowiek ze studni - film dok.
- 22.40 Grał i śpiewał najgłośniej w Polsce - Czerwone Gitary
- 23.35 Wiadomości wieczorne
- 23.45 Lenin na dobranoc
- 23.55 BBC - World Service

Program II

- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sonda - powtórka z koła
- 17.15 Gol - magazyn piłkarski
- 17.35 Lekarz też człowiek (13 ost.): Co wisi w powietrzu
- 18.00 Fakty
- 18.30 Ojczyzna - polszczyzna
- 18.45 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
- 19.25 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Język niemiecki (11)
- 20.00 Bez emocji
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Tobruk - 1941
- 22.00 Marks i coca-cola (2-ost.) - film prod. niem.
- 23.00 Doktor Anatolij Kaszpirowski
- 24.00 Panorama

Polecamy

Czerwone gitary

Bezapelacyjnie najlepszy polski zespół big-beatowy lat 60-tych i 70-tych. W programie wspomnieniowym najlepsze piosenki, przeboje, przy których bawiła się cała Polska. Dinozaury muzyki powracają.
TVP pr. I, godz. 22.40

Tobruk

Wspomnienie o walkach Karpatczyków w czasie kampanii afrykańskiej w 1941 r. Relacje, wspomnienia, nieznanne dotychczas zdjęcia i przekazy filmowe.
TVP p II, godz. 21.30

MTV

7. Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Rebecca de Ruvo, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Rock Block - Kristiane Backer, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

SCREENSPORT

8.00 Eurobics, 8.30 Kręgle, 9.00 Formula 3000 - mistrzostwa Japonii, 9.30 Sport we Francji, 10.00 Żeglarstwo, 10.30 Eurobics, 11.00 Sporty motorowe, 12.00 Boks tajlandzki, 13.30 Wyścigi konne, 14.00 European Truck Festival'91, 15.00 Eurobics, 15.30 Kręgle, 16.00 Argentynska piłka nożna, 17.00 Sporty wodne, 17.30 Sport Special, 18.00 Golf - Sun City, 19.00 Go - magazyn sportów motorowych, 20.00 Sporty motorowe w Anglii, 20.30 Formula 1 - film dok., 21.00 Sporty zimowe - zjazd mężczyzn, 21.30 Zawodowy boks amerykański, 23.00 Hiszpańskie gole, 23.30 Kick boxing, 0.00 Bilard - mistrzostwa świata

RTL PLUS

8.30 Showladen, 9.00 Der Engel kehrt zurueck - serial, 9.45 Reich und Schoen - serial, 10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Delvecchio - serial, 13.00 Ein Vater zuviel - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 CHIPS - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Sterntaler, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Das A-Team - serial, 20.15 Der Chef - serial, 21.15 Wer ist meine Frau? - film fab. USA, 22.55 Magazyn kulturalny, 23.25 Magazyn dla mężczyzn, 23.50 Aktualności, 0.00 Die Strasse des Boesen - horror USA, 1.35 Alfred Hitchcock przedstawia - serial

Sprzedam 130 tys. szt. maskotek. Dogodne warunki płatności. Legnica, tel.282-74.

Śmierć czarnego zwierza



Czym jest łowiectwo? Kozstowym hobby? Metodą zaspokojenia atawistycznych popędów związanych z zabijaniem zwierząt, a lapidarnie określonych jako pozyskiwanie zwierzyny? Może jednym i drugim? Na pewno jest czasochłonną pracą na rzecz środowiska naturalnego.

Zanim leśną ciszę przerwie huk wystrzału strącający śnieżną kiść ze świerkowych gałęzi - huk oznajmiający ???, że padł jeden z jej mieszkańców - trzeba włożyć wiele wysiłku, aby "dziki zwierz" zimą nie padł z głodu, a wiosną mógł w spokojnie odbyć swoje gody i wychować potomstwo.

Zalesianie terenu i zimowe dokarmianie jest jedną z wielu metod jakimi wojskowe koło łowieckie "Orzeł" w Legnicy stara się zapewnić

jak najlepsze warunki zwierzętom bytującym na trzech dzierzawionych obwodach.

Wspólna praca w lesie i grupowe wyjazdy na polowania dostarczają uczestnikom eskapad niezapomnianych wrażeń.

Szacunek dla przyrody i uszanowanie jej praw jest podstawowym walorem każdego etycznego myśliwego. Tradycja łowiecka nakazuje aby śmierć zwierzęcia i jego pożegnanie z knieją miało godną oprawę. "Ostatni kęs" w pysku, "złom" w ranie postrzałowej i powracający echem sygnał trąbki myśliwskiej - to informacja dla wszystkich mieszkańców lasu o zwycięstwie łowcy. To także hold oddany przegranemu.

Krzysztof Strykowski

Zza cycków nie widać nawet sprzedawczyń

Z wyklętym podręcznikiem młodzież miała mieć kontakt tylko w niektórych klasach niektórych szkół. Nie ma zgorszy ciela. Zwycięzcy zatknęli szpilkę z chorągiewką na mapie frontów walki o wpływy nad kagankiem. Przyspila się przemiewców w procesach... daje po łapkach dzieciom za pisanie gazetek... A życie niesie falę obrazków innych także. W urzędach, pakamrach zamiast któregoś z ortów na ścianach świecą panienci bożymi darami. W księgarniach co druga książka albo w tytule, albo okładką zapowiada sex. W kioskach zza "cycków" nie widać nawet sprzedawczyń. Do wyboru, do koloru podpuszczek do amarów...

Niech będą, tylko może inaczej, może nie przy zabawkach i przy komiksach.

W owej Danii, gdzie była nadprodukcja świerszczyków, nie spotka się w kioskach tego dobra w witrynach, na stoiskach księgarskich wśród literatury, albumów i podręczników też nie leżą trefione grzywki. Amator orazków musi pytać o nie lub udać się do specjalnych dzielnic, specjalistycznych sklepów.

U nas, gdy panowie drą szaty o globulki, panie świecą futerkami z kalendarzy, plakatów, okładek, breloczków, reklamówek... - w tej branży nie ma bezrobocia. U nas albo z postem, albo prze... solone.

ślatro

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 (tel. 33-34/58).

SYTUACJE

Latający autobus?

Autobus wyjeżdżający ze Złotoryi o godz. 9.50 rozpoczyna swój kurs w Lubaniu Śląskim.

Spodziewałem się, że droga jest śliska, toteż brałem poprawkę na niewielkie opóźnienie. Moje przypuszczenia potwierdziły się niebawem.

Gdy u dyżurnego ruchu zapytałem, czy aby "mój" autobus kursuje, odpowiedziano mi, że owszem. Na uwagę dotyczącą braku tabliczki na rozkładzie jazdy wychodzący z pomieszczenia kierowca odparł:

- "Panie, ten rozkład jest tak pieprzony, że nie ma mądrego, żeby się w nim rozeznał."

W tym momencie moje bezgraniczne zaufanie do przewoźnika - monopolisty (jakim niewątpliwie jest PKS), uległo zachwianiu.

Po chwili z głośnika rozbrzmiał słodki głos dyżurnej:

- "Autobus pośpieszny do Wrocławia jest opóźniony".

Nadawane kolejno komunikaty, również nie przynosiły dobrych wieści.

Do Wrocławia dojechałem pociągami. Po załatwieniu swoich spraw, udałem się na wrocławski dworzec PKS, aby dowiedzieć się, jaki los spotkał autobus należący do lubańskiego PKS-u.

Dyżurna ruchu była wielce zdziwiona:

- "Wszystkie autobusy z Lubania przyjechały dzisiaj punktualnie".

Długo nie mogłem w to uwierzyć. Jednak stało się.

Autobus należący do PKS-u z Lubania Śl. przefrunął nad Złotoryją!

Od dziś więc, czekając na dworcu w Złotoryi, będę oprócz drogi, obserwował niebo.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe

"BRAVOO"

poleca:

atrakcyjny asortyment (ponad 100 wzorów) ozdób choinkowych, świątecznych i karnawałowych m.in.: sztuczne choinki, stroiki, bombki, łańcuchy, girlandy, lampki choinkowe i inne.

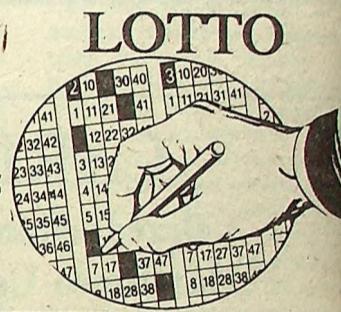
i uprzejmie zaprasza

do swojej Hurtowni w Złotoryi przy ul. Grunwaldzkiej 16 w godz. 8-15 (tel. 570)

PP-H "BRAVOO" zaprasza także P.T. Klientów na zakupy ozdób świątecznych i karnawałowych do swojego firmowego stoiska w DH "SMYK" w Legnicy (przy ul. Grodzkiej)

Wyniki losowania z dn. 7 grudnia 1991r.

"Duży Lotek" 20, 30, 31, 37, 41, 45



ZNOWU AUTOSTRADA

Kolejna tragedia na legnickim odcinku autostrady wydarzyła się w sobotę o godzinie 17.00. Na wysokości CPN-u ob. RFN Alojzy G., lat 41, kierujący fordem-escort wyprzedzając inny samochód, wpadł w

poślizg. Ford zjechał na przeciwny pas jezdni i czołowo zderzył się z autobusem. Na miejscu zginął Alojzy G. oraz 41-letnia, żona Ilona, będąca w szóstym miesiącu ciąży.

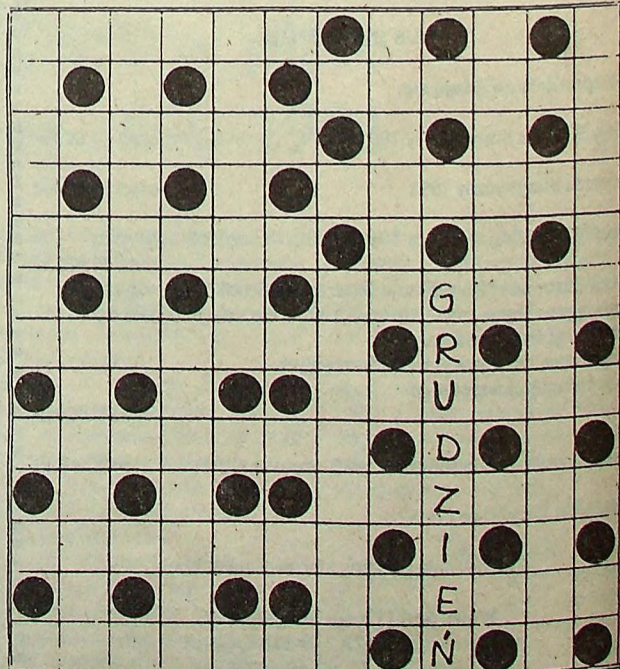
Legnicka Liga Szaradzystów

Krzyżówka nr 166

(5 pkt)

Objaśnienia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Wpisane słowo GRUDZIEŃ ma ułatwić rozwiązanie krzyżówki.

- bywa ukraiński
- absurd
- Batory
- odwet
- miasto z Mauzoleum Piastów
- rogi jelenia
- roślina o jadalnych pędach
- ubojnia zwierząt
- ostatni na Litwie w "Panu Tadeuszu"
- broń Atosa
- późniwa uroczystość
- powieść Z. Nałkowskiej
- pionier narciarstwa polskiego
- zawitości, tajemnice
- łaźnia parowa
- organ
- krążki stosowane w strzelectwie sportowym
- góruje nad Karpaczem
- osiwiałe drzewo
- z panienkami w okienku
- stan i rzeka w USA
- ryba słodkowodna
- miasto Sindbada



"ZBIGNIEW"